

Sebastian Stępień

Różne oblicza systemu wsparcia gospodarstw rolnych w Unii Europejskiej. Rozważania na marginesie książki Adriana Sadłowskiego, *Transmisja płatności bezpośrednich w procesach alokacji i podziału w rolnictwie**

The Different Faces of the Farm Support System in the European Union: Reflections on Adrian Sadłowski's Book, *Transmission of Direct Payments in the Processes of Allocation and Distribution in Agriculture*

Od powstania Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) minęło przeszło 60 lat. W tym okresie system ewoluował i zmieniał się wielokrotnie w wyniku wprowadzanych reform. Przy zachowaniu ciągłości budżetowania tej sfery działalności gospodarczej, zmieniały się założenia i kierunki finansowania. Początkowy mechanizm interwencji cenowej i państwowych zakupów surowców rolnych został zastąpiony bezpośrednim wsparciem dochodów rolników. Przełomowym etapem rozwoju polityki rolnej Unii Europejskiej (UE) była reforma MacSharry'ego z 1992 r., wdrażająca płatności bezpośrednie dla rolników, wyliczone na podstawie powierzchni

Prof. dr hab. Sebastian Stępień, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Katedra Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej, Al. Niepodległości 10, 61-680 Poznań, e-mail: sebastian.stepien@ue.poznan.pl, ORCID: 0000-0001-9475-8418.

* A. Sadłowski, *Transmisja płatności bezpośrednich w procesach alokacji i podziału w rolnictwie*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2025, ss. 184.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

uprawianej ziemi lub liczby utrzymywanych zwierząt gospodarskich. Miały one pełnić funkcję rekompensaty niższego wsparcia cenowego, stąd początkowo określano je mianem płatności kompensacyjnych. Obniżenie cen gwarantowanych wynikało z konieczności poprawy konkurencyjności rolnictwa unijnego zarówno na rynku krajowym, jak i na arenie międzynarodowej. Był to swego rodzaju polityczny gest w stronę poprawy relacji ze Stanami Zjednoczonymi, które zarzucały krajom UE brak chęci porozumienia w kwestii liberalizacji handlu w toczących się negocjacjach tzw. Rundy Urugwajskiej GATT. Jednocześnie zmiany WPR wymuszone zostały przez kryzys finansowy w Niemczech, będący efektem zjednoczenia zachodnich i wschodnich landów, oraz spadające poparcie rządu francuskiego i samego prezydenta François Mitterranda. Bez względu na uwarunkowania reformy, jej ocena jest na ogół pozytywna. Doprowadziła ona do znaczącej likwidacji nadwyżek surowców rolnych i zapasów publicznych w finansowanych sektorach, co przełożyło się na wzrost cen rynkowych i poprawę dochodów rolniczych.

Zmieniające się otoczenie, w jakim funkcjonowała WPR, rodziło potrzebę kolejnych jej reform, również w zakresie systemu dopłat bezpośrednich. Po pierwsze UE rozszerzała się o nowe kraje, przeważnie o odmiennej strukturze agrarnej aniżeli państwa Europy Zachodniej. Doprowadziło to do zróżnicowania systemów płatności. Tzw. *single payment scheme* (SPS) funkcjonował w krajach „starej” Unii i obejmował system uprawnień oparty na wielkości referencyjnej: historycznej, regionalnej lub hybrydowej. Tymczasem większość nowych członków przyjęła uproszczony schemat wsparcia, tzw. *single area payment scheme* (SAPS), w którym płatność przyznawana jest do hektara ziemi rolniczej, niezależnie od prowadzonej działalności rolniczej, ale bez systemu uprawnień. Po drugie negatywne skutki wsparcia produkcji stworzyły konieczność transformacji dopłat w instrument, który nie jest zależny od areалу upraw lub pogłowia – tak powstały *decoupled payments*. Niemniej jednak dla specyficznych sektorów rolnictwa – szczególnie narażonych na ryzyko rynkowe i charakteryzujących się niską opłacalnością – utrzymano związek dopłat z produkcją. Po trzecie rosnące nierówności dochodowe między dużymi i małymi gospodarstwami, stymulowane także asymetryczną dystrybucją wsparcia (80% budżetu dopłat przejmowane jest przez 20% największych gospodarstw), doprowadziły do kreacji mechanizmu płatności redystrybucyjnej, zwanej także płatnością na pierwsze hektary (*complementary redistributive income support for sustainability* – CRISS). Po czwarte realizacja założeń Europejskiego Modelu Rolnictwa (EMR) wymaga szczególnego podejścia do kwestii małych, rodzinnych gospodarstw rolnych, czego wyrazem jest odrębny system finansowania tych podmiotów, z uproszczoną administracją i łagodniejszymi wymogami. Wreszcie po piąte w odpowiedzi na rosnące oczekiwania społeczne, stworzono komplementarne w stosunku do dopłat zobowiązania dotyczące zarządzania środowiskiem, ochrony roślin, dobrostanu

zwierząt i bezpieczeństwa żywności, nazywane kolejno: zasadami wzajemnej zgodności (*cross compliance*), zazielenieniem (*greening*) i ekoschematami (*eco-schemes*).

Jedno jest pewne – mimo zachodzących zmian system płatności bezpośrednich pozostaje najważniejszym instrumentem wspierania gospodarstw rolnych w UE. Jako główny instrument pochłania ok. 3/4 budżetu WPR. Stąd pytania o istotę, zasadność i konsekwencje takiej struktury pomocy dla rolnictwa wydają się kluczowe. Jednak w tym dość skomplikowanym systemie próba udzielenia jednoznacznej odpowiedzi jest trudna, chociażby ze względu na różne kanały przepływu środków budżetowych do gospodarstw. Dlatego tak ważne jest kompleksowe ujęcie zaprezentowane w recenzowanej książce. Zadanie to było ambitne i wymagało wszechstronnego spojrzenia na kwestię redystrybucji i alokacji subsydiów transferowanych do rolnictwa. Autor za cel przyjmuje identyfikację i wyjaśnienie mechanizmów oddziaływania wyodrębnionych typów płatności bezpośrednich na sferę wytwarzania oraz wynagrodzenie czynników produkcji. Kolejno analizowane są płatności związane z produkcją, płatności obszarowe, redystrybucyjne i historyczne. Takiemu podejściu podporządkowano strukturę pracy, w której każdy rozdział przedstawia inny typ płatności. Co ważne, Autor konsekwentnie zachowuje ten sam schemat metodyczny do oceny wpływu różnych form wsparcia – czyni to tekst spójnym, a wnioski porównywalnymi. W literaturze tego typu holistyczne opracowania – łączące zróżnicowane formy wsparcia i ocenę ich skutków z podziałem na producentów, właścicieli ziemi i inne ogniwa agrobiznesu – są rzadkością. W tym sensie pozycja wypełnia lukę badawczą.

Można stwierdzić, że problem zawarty w recenzowanej monografii jest jednym z kluczowych zagadnień współczesnej ekonomiki rolnictwa i polityki rolnej. Próba identyfikacji i wyjaśnienia mechanizmów oddziaływania różnego typu dopłat bezpośrednich na sferę wytwarzania oraz wynagrodzenie czynników wytwórczych w rolnictwie zasługuje na uznanie, szczególnie w kontekście podejścia holistycznego. Wyróżnić trzeba przy tym autorską koncepcję pomiaru z zestawem proponowanych wskaźników. Struktura pracy jest logiczna i przejrzysta. Po rozdziale wprowadzającym, w którym przedstawiono wielowymiarowy charakter płatności bezpośrednich pełniących funkcję subsydiów, transferów i wydatków publicznych, w kolejnych fragmentach książki dokonano analizy poszczególnych typów wsparcia. Każdy rozdział zawiera zarówno część teoretyczną, jak i próbę modelowego ujęcia mechanizmów oddziaływania danego instrumentu, zakończoną wnioskami o charakterze syntetycznym. Na uwagę zasługuje konsekwentne zastosowanie aparatu mikroekonomicznego, w szczególności analizy krańcowej oraz graficznej interpretacji procesów rynkowych. Całość uzupełnia syntetyczne podsumowanie. Wykaz literatury obejmuje ponad 150 pozycji, w tym większość stanowią źródła anglojęzyczne.

Autor już we wstępie słusznie zauważa, że nie tylko finansowa skala wsparcia, lecz także konstrukcja instrumentów determinuje efekty, jakie to wsparcie niesie. Stawia tym samym hipotezę, iż „ekonomiczne skutki płatności bezpośrednich zależą przede wszystkim od ich konstrukcji, a mechanizmy transmisji w procesach alokacji i podziału różnią się zasadniczo między typami płatności” (s. 12). Główna hipoteza badań znajduje w znacznej mierze potwierdzenie w prowadzonej analizie. Trafnie wskazuje się, że płatności powiązane z produkcją generują bezpośrednie bodźce do zwiększania wolumenu produkcji oraz zmian struktury upraw, co może prowadzić do rozbieżności między strukturą podaży a popytem rynkowym. W tym kontekście poprawnie identyfikuje się też możliwość „przechwytywania” części wsparcia przez podmioty o silniejszej pozycji rynkowej, zwłaszcza w warunkach koncentracji popytu i rozproszenia podaży. W relacji do płatności obszarowych Autor podkreśla, iż mają one głównie prodochodowy charakter. Jako płatności *decoupled* nie tworzą silnych bodźców do zwiększania produkcji, a raczej przyczyniają się do mniej intensywnego użytkowania ziemi rolniczej i niższej obsady zwierząt, co ma pozytywne skutki dla dobrostanu gleby. Jednocześnie Adrian Sadłowski zauważa, że ten typ dopłat tworzy zjawisko kapitalizacji wsparcia w cenach ziemi i czynszach dzierżawnych. Warto jednak podkreślić, iż proces ten może być ograniczony i zróżnicowany regionalnie, w zależności od struktury rynku ziemi, praw własności, dostępu do gruntów rolnych i oczekiwań co do trwałości wsparcia.

Dalsza analiza płatności redystrybucyjnych przynosi interesujące wyniki. Wsparcie tego typu – choć formalnie neutralne produkcyjnie – oddziałuje na strukturę agrarną poprzez wzmocnienie mniejszych gospodarstw i ograniczanie koncentracji ziemi. Można stwierdzić, że wpływ tego instrumentu dotyczy przede wszystkim alokacji ziemi między gospodarstwami, a nie jej całkowitej powierzchni czy poziomu produkcji. Szczególną uwagę przyciąga próba identyfikacji podziału korzyści ekonomicznych między różnych aktorów łańcucha dostaw żywności. Według Autora konstrukcja tego instrumentu wpływa na to, w jakim stopniu beneficjentami dopłat są rolnicy, właściciele ziemi czy inni pośrednicy. Przykładowo w kontekście dopłat związanych z produkcją poprawnie identyfikuje się możliwość „przechwytywania” części finansowej pomocy przez podmioty o silniejszej pozycji rynkowej, zwłaszcza w warunkach rozproszonej podaży i koncentracji przemysłu/handlu. Dowiedziono tu roli siły przetargowej dla ostatecznego efektu dochodowego wsparcia. Można przyjąć, że poczynione w książce analizy weryfikują hipotezę w zakresie zróżnicowania skutków oddziaływania odmiennego typu płatności. Natomiast nie udowodniono, że ekonomiczne skutki działania mechanizmu zależą przede wszystkim od jego konstrukcji, nie zaś od poziomu wsparcia.

Recenzowana monografia ma wiele zalet, zgadzam się z większością wniosków i konkluzji, niemniej dostrzegam również pewne elementy dyskusyjne oraz kwestie

budzące wątpliwości. Rozważania osadzone są w nurcie ekonomii neoklasycznej z jej mikroekonomiczną analizą. To sprawia, że formułowane oceny nie do końca uwzględniają szersze spojrzenie na funkcjonowanie sektora rolnego, pomijając efekty zewnętrzne, zarówno te o charakterze pozytywnym, jak i negatywnym. Mierzona w ten sposób efektywność dotyczy ujęcia mikroekonomicznego, jednakże uwzględnienie kwestii społecznych i środowiskowych może zmienić perspektywę interpretacji wyników. Szkoda, że Autor nie poszerza swojej analizy o takie makroekonomiczne spojrzenie, tym bardziej iż – jak sam zaznacza na wstępie – przeprowadzone badania wpisują się w nurt ekonomii dobrobytu, traktującej efekty zewnętrzne i dobra publiczne jako składowe modelu. W takim podejściu argumentuje się – w mojej opinii nie do końca trafnie – że tylko duże gospodarstwa są zdolne do samodzielnego funkcjonowania bez wsparcia publicznego (s. 11), a funkcjonowanie małych podmiotów jest nieefektywne, osłabia innowacyjność i konkurencyjność rolnictwa (s. 28). Trzeba bowiem pamiętać, iż małe gospodarstwa rolne nie są z definicji mniej wydajne, a budowanie takich narracji na podstawie mikroekonomicznej analizy marginalnej jest uproszczone i niewystarczające. W związku z tym rodzi się też pytanie, jakie gospodarstwa Autor uważa za małe i nieefektywne? Jaka jest według niego granica powierzchni ziemi czy też wielkości produkcji? Niestety odpowiedzi na te pytania nie odnajdziemy w publikacji.

Pewne zastrzeżenia budzi część pracy związana z modelowaniem. Przyjęte założenia, choć w większości poprawne z formalnego punktu widzenia, nie zawsze odpowiadają rzeczywistości. To powoduje, iż wnioski wyciągnięte na podstawie takiej konstrukcji mogą być obarczone błędem. Przykładowo Autor przyjmuje, że gospodarstwa dążą do optimum, w którym koszty marginalne zrównują się z przychodami marginalnymi. Ale trzeba pamiętać, że funkcja celu gospodarstw rolnych, szczególnie mniejszych, nie zawsze pokrywa się z optimum w ujęciu mikroekonomicznym. Gospodarstwa, w których produkcja rolna jest ściśle zintegrowana z życiem rodzinnym i społecznym, mają specyficzny sposób podejścia do prowadzonej działalności gospodarczej. A to oznacza, iż nie zawsze równowaga indywidualna przekłada się na równowagę w skali całego sektora rolnictwa (jak wskazuje się na s. 43), tj. efekt nie jest sumą nakładów. Idąc dalej, dyskusyjne i stojące w sprzeczności z klasyczną teorią ekonomii jest potraktowanie funkcji kosztu krańcowego jako prostej opadającej na całej długości (s. 50) wraz ze spadkiem urodzajności gruntów. Zgodnie z tym ujęciem angażowanie coraz słabszych jakościowo ziem obniża nakład pracy i kapitału. W praktyce wykorzystanie tych czynników może być takie samo lub nawet większe, albowiem dla uzyskania określonego plonu konieczne jest zwiększenie nawożenia, środków ochrony roślin itd., a także poświęcenie większej ilości pracy. Kolejna wątpliwość dotyczy założenia, że dopłaty bezpośrednie oddziałują jednakowo na całą populację gospodarstw, wywołując zbieżne

reakcje dotyczące dostosowania wielkości nakładów zaangażowanych w produkcję (s. 43). Taka przesłanka wydaje się jednak zbyt dużym uproszczeniem. Inna może być reakcja małych gospodarstw, inna wśród dużych, rozbieżności dotyczyć mogą także gospodarstw o zróżnicowanych kierunkach produkcji. Z kolei dla analizy wpływu płatności związanej z produkcją (podrozdział 2.3) wsparcie przesuwania linii przychodu marginalnego w górę, ale silniej dla gruntów o lepszej jakości. Tak się dzieje, gdy płatności związane są przyznawane w odniesieniu do jednostki produkcji (np. tony zboża). Tymczasem w rzeczywistości na ogół są one powiązane z powierzchnią, na której znajduje się objęta tym wsparciem uprawa, co ułatwia administrowanie systemem i ogranicza ryzyko nadużyć. W takim przypadku linia przychodu marginalnego powinna przesunąć się równolegle w górę. Dla tej samej płatności Autor wskazuje, że stanowi ona zachętę do zwiększania nakładu ziemi. W pełni zgadzam się z tym wnioskiem, aczkolwiek uzupełniłbym go o informację, iż efekt ekspansji areалу jest ograniczony przez wymogi GAEC (*good agricultural and environmental conditions*), które nakładają obowiązki rolnicze i środowiskowe, uniemożliwiając pełne wykorzystanie wszystkich pól do produkcji intensywnej.

W stosunku do płatności obszarowych Autor podkreśla, że jednym z niepożądanych skutków stosowania tego mechanizmu jest utrwalanie systemów produkcji bądź praktyk rolnych o silnym, negatywnym oddziaływaniu na środowisko naturalne (s. 82). Nie za bardzo wiem, o jakie skutki uboczne w tym przypadku chodzi? Tym bardziej że nierozzerwalną częścią instrumentu jest wypełnienie przez rolnika katalogu praktyk prośrodowiskowych, dotyczących ochrony gleby, wód, trwałych użytków zielonych, bioróżnorodności. W dalszej części (s. 87 i 103) wysuwa się wniosek, iż wsparcie obszarowe prowadzi do wzrostu ogólnej powierzchni gruntów użytkowanych rolniczo i zwiększonego zaangażowania innych czynników produkcji, następuje więc ekstensywny wzrost wolumenu produkcji. Tymczasem takiemu rozumowaniu przeczą dane. Po akcesji Polski do UE i implementacji uproszczonego systemu dopłat powierzchnia użytków rolnych wykazuje tendencję spadkową, zwłaszcza w zakresie ziem najsłabszych jakościowo. Oznacza to, że zmiany produkcji rolnej zachodzą przede wszystkim poprzez intensyfikację i przekształcenia struktury użytkowania ziemi, a nie przez ekspansję areálu. Podobnie po 2004 r. polskie rolnictwo charakteryzuje się wyraźnym spadkiem nakładów pracy. Przy spadającej powierzchni ziemi rolniczej i kurczących się zasobach pracy rośnie znaczenie kapitału i postępu technicznego. To te dwa czynniki są stymulatorem wzrostu produktywności ziemi i pracy oraz pogłębiania procesów restrukturyzacyjnych. Wyjaśnienia wymaga także przyjęte w pracy założenie do modelu, jakoby wprowadzenie wsparcia obszarowego przesunęło w prawo wykres funkcji podaży (s. 88–89). Otóż płatności obszarowe jako instrumenty oddzielone od produkcji oddziałują przede wszystkim na poziom dochodów gospodarstw rolnych, a ich

wpływ na wolumen produkcji ma charakter pośredni (np. poprzez zwiększone inwestycje) i jest relatywnie ograniczony. Natomiast ważne i prawidłowe w mojej opinii są konkluzje dotyczące wpływu dopłat do powierzchni na ceny ziemi i czynsze dzierżawne (s. 101). W istocie badania empiryczne potwierdzają taką zależność. Przykładowo w analizach dla nowych państw członkowskich odnotowano, że stopień kapitalizacji płatności w cenach gruntów wynosi nawet 25%, a szacunki dla całej UE sugerują kapitalizację na poziomie od kilkunastu do ponad 40%.

Idąc dalej, dyskusyjne są konkluzje dotyczące wpływu płatności redystrybucyjnej na zmiany obszaru posiadanej ziemi. Autor pisze, iż w gospodarstwach, które przekraczają ustalony próg powierzchni objętej wsparciem redystrybucyjnym, wprowadzenie tego mechanizmu nie zmienia poziomu zaangażowania użytkowników rolnych. Z kolei w gospodarstwach, które nie przekraczają określonego progu, nakład ziemi wzrośnie (s. 117–118). Weźmy więc przykład Polski, w której górny limit powierzchni objętej finansowaniem wynosi 30 ha. W ujęciu modelowym – zaprezentowanym w książce – gospodarstwa posiadające np. 40 ha nie byłyby skłonne do zwiększenia powierzchni wskutek otrzymania dodatkowych pieniędzy, ale gospodarstwa o powierzchni np. 5 ha wykazywały chęć zakupu ziemi. Jest to mocno kontrowersyjne założenie. Z kolei za istotne i trafne uznać należy argumenty, które wskazują na większą niż w przypadku dopłat obszarowych odporność płatności redystrybucyjnych na przejmowanie korzyści przez właścicieli gruntów (s. 138).

Na koniec chciałbym jeszcze wymienić trzy drobniejsze uwagi, które nasuwa lektura książki. Po pierwsze Autor pisze (s. 18), że kierunek ewolucji płatności bezpośrednich zorientowany na efekty środowiskowe zapoczątkowany został tzw. zazielenieniem (*greening*). *De facto* był to kolejny etap ścieżki, która rozpoczęła się dużo wcześniej, ponieważ już w założeniach reformy MacSharry'ego wprowadzono nowe obowiązki producentów żywności w zakresie ochrony środowiska, a reforma Fischlera pogłębiła ten proces poprzez implementację zasady współzależności (*cross-compliance*). Po drugie wskazuje się, że płatności bezpośrednie mogą być postrzegane jako pieniężne transfery socjalne, szczególnie w odniesieniu do małych gospodarstw, jako że nie wiążą się one z bezpośrednim świadczeniem wzajemnym, tj. nie towarzyszą im ekwiwalentne przepływy rzeczowe bądź niematerialne w przeciwnym kierunku. Beneficjent nie jest bowiem zobowiązany do dostarczenia – w zamian za wsparcie finansowe – żadnych dóbr lub usług czy też do wykonania jakiejś pracy (s. 26 i 30). Tym samym płatności spełniają definicję transferu jako świadczenia jednostronnego. Szkoda, że w tym miejscu Autor nie wspomina, że w zamian za wsparcie rolnik jest zobowiązany (co przeczy powyższej definicji transferu socjalnego) do realizacji pewnych usług o charakterze środowiskowym lub związanych z dobrostanem zwierząt, ani o tym, iż dopłaty mogą być traktowane jako swego rodzaju wynagrodzenie za dostarczanie dóbr publicznych. Dyskusyjne jest też

twierdzenie, iż w przypadku gospodarstw drobnych (czyli jakich?) płatności pełnią funkcję zabezpieczenia socjalnego (s. 37). Z uwagi na to, że relatywnie duża ich część przeznaczana jest na zakup środków do bieżącej działalności (nawozy, środki ochrony roślin, pasze), wsparcie to ma w istocie charakter produkcyjny. Po trzecie pojawia się uwaga dotycząca konstrukcji wskaźników. Zgodnie z zaproponowaną przez Autora metodą współczynnik subsydiowania działalności rolniczej CAAS (*coefficient of agricultural activity subsidisation*; s. 66) informuje, jaką część przychodu całkowitego stanowi wsparcie finansowe pochodzące od państwa. Rodzi się jednak pytanie, dlaczego tylko przychód ze sprzedaży stanowi element tego współczynnika, a nie całkowita produkcja. W przypadku gospodarstw zużywających dużą część swojej produkcji na potrzeby produkcyjne (pasze, ziarno) lub potrzeby konsumpcyjne rodziny współczynnik ten rośnie w sposób sztuczny, co błędnie wskazuje, że takie gospodarstwa są w relatywnie wyższym stopniu wspierane z budżetu.

Mimo wskazanych uwag i wątpliwości, których duża część ma charakter dyskusyjny, recenzowana monografia stanowi wartościowy i dobrze osadzony w literaturze wkład do badań nad funkcjonowaniem systemu płatności bezpośrednich. Autor przedstawia oryginalną interpretację wsparcia jako kompilację instrumentów łączących cechy subsydiów, transferów i wydatków na dobra publiczne. Niewątpliwą zaletą książki jest próba kompleksowego ujęcia zróżnicowanych instrumentów wsparcia w ramach jednego, spójnego aparatu analitycznego, co pozwala na ich porównywalną ocenę. W pracy dowiedziono, że konstrukcja poszczególnych typów płatności determinuje nie tylko zachowania produkcyjne gospodarstw, lecz także mechanizmy podziału korzyści ekonomicznych w całym łańcuchu rolno-żywnościowym. Szczególnie cenne jest zwrócenie uwagi na rolę siły przetargowej jako czynnika współkształtującego efektywność wsparcia dochodowego, co rzadko bywa eksponowane w analizach o bardziej agregatowym charakterze. Docenić należy także walor porządkujący monografii – systematyzuje ona rozproszone w literaturze wnioski dotyczące oddziaływania różnych form płatności i przedstawia je w sposób przejrzysty oraz logicznie uporządkowany. Zastosowanie narzędzi analizy mikroekonomicznej umożliwia uchwycenie podstawowych mechanizmów decyzyjnych gospodarstw rolnych, choć w tym miejscu należałoby zachować większą ostrożność w interpretacji i pokazać związki z praktyką gospodarczą. Wyniki dostarczają podstaw do bardziej precyzyjnego projektowania polityki rolnej, co podkreśla wartość aplikacyjną badań. Szkoda tylko, że Autor nie pokusił się o zaproponowanie takiego mechanizmu.

Podsumowując, książka w znacznym stopniu realizuje postawiony cel badawczy i wnosi istotny wkład do dyskusji nad efektywnością i konsekwencjami systemu płatności bezpośrednich. Mimo pewnych uproszczeń w warstwie modelowej stanowi wartościową pozycję zarówno dla środowiska naukowego, jak i dla praktyki gospodarczej.